

**Sygn. akt XII Kp 777/17**

(...)

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny** w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Agnieszka Jarosz

**Protokolant:** sekr. sąd. Katarzyna Jasińska

w sprawie o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu wniosku prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. w przedmiocie wyrażenia zgody na wykorzystanie dokumentów zawierających tajemnicę radcy prawnego,

na podstawie art. 226 k.p.k. w zw. z art. 180 § 2 k.p.k.,

### **postanawia**

wniosek uwzględnić i wyrazić zgodę na wykorzystanie w postępowaniu karnym (...) danych zawartych na nośniku informatycznym w postaci pamięci pendrive (w kolorze srebrnym z nalepką (...) oraz nalepką (...) A. I. bez numeru seryjnego, zabezpieczonym w dniu 3 sierpnia 2017 r. w miejscu zamieszkania J. P. w W. przy ul. (...) – w postaci plików audio z zarejestrowanymi rozmowami J. P. z radcą prawnym P. W..

## UZASADNIENIE

Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie (...), o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. oraz o czyn z art. 231 § 1 k.k., które znajduje się obecnie w fazie in rem.

Wnioskiem z dnia 25 sierpnia 2017 r. (data wpływu 1 września 2017 r.) prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie zwrócił się do tutejszego sądu o zgodę na wykorzystanie w postępowaniu pamięci pendrive w kolorze srebrnym z nalepką (...) oraz nalepką (...) A. I. bez numeru seryjnego, zabezpieczonym w dniu 3 sierpnia 2017 r. w miejscu zamieszkania J. P. w W. przy ul. (...), na którym znajdują się istotne z punktu widzenia oskarżyciela nagrania rozmów J. P. z radcą prawnym P. W..

### **Sąd zważył co następuje:**

Na wstępie zaznaczyć należy, że dostrzega sąd, iż sam prokurator ma wątpliwości, czy nagrania znajdujące się na zabezpieczonej pamięci typu pendrive w istocie stanowią przedmiot tajemnicy radcy prawnego, albowiem w znacznej części lub w całości nie są to rozmowy, w ramach których udzielane są porady prawne. Wniosek o zwolnienie nie jest jednak w przekonaniu sądu przedwczesny, albowiem zgodnie z art. 225 § 1 k.p.k., już tylko oświadczenie osoby, od której rzecz jest zatrzymywana, że zatrzymane dokumenty zawierają informacje objęte tajemnicą prawnie chronioną sprawą, że konieczne jest rozważenie przez sąd w trybie art. 226 k.p.k. decyzji w przedmiocie wykorzystania tychże materiałów w procesie.

Wniosek prokuratora jest zasadny. W sposób należyty wykazał on występowanie w niniejszej sprawie przesłanek wykorzystania informacji objętych tajemnicą radcy prawnego wyrażonych w art. 180 § 2 k.p.k., tj. jeżeli jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu.

Interes wymiaru sprawiedliwości w wykorzystaniu nagrań rozmów między J. P. a P. W. jest uwidoczniiony w co najmniej dwóch aspektach. Po pierwsze, w ramach niniejszego śledztwa badane są dwa wątki, tj. oszustwa poprzez wytworzenie u urzędników Biura (...) Urzędu Miasta (...) W. przekonania, że określonym osobom przysługują uprawnienia do ubiegania się o odszkodowania za grunty na obszarze (...) W. oraz przekroczenia przez urzędników wskazanego Biura uprawnień m. in. poprzez wydawanie decyzji o przyznaniu takich odszkodowań. W szczególności osoba J. P. pojawia się w tym śledztwie jako jeden z uczestników proceduru, przy czym na obecnym etapie trudno oczywiście o wiążące oceny co do jego rzeczywistej w tym roli. Jednakże zabezpieczenie nośnika z nagraniami rozmów osoby, której działania są przedmiotem badania w śledztwie, na których to nagraniach znajduje się szereg rozmów dotyczących m. in. przedmiotu postępowania przygotowawczego sprawa, że organy ścigania stają przed możliwością pozyskania na potrzeby śledztwa dowodu o podwójnej wartości. Chodzi zatem nie tylko o możliwość czynienia na podstawie tychże rozmów samodzielnych ustaleń faktycznych na potrzeby tej sprawy, ale również otwarcia nowych jej wątków oraz weryfikacji dotychczas zgromadzonego materiału w oparciu o dowód, co do którego można sądzić, że pozostaje niezmanipulowany. Rozmowy te bowiem zarejestrowane zostały najprawdopodobniej bez wiedzy wszystkich jej uczestników, co sprawia, że rozmówcy czuli się w ich trakcie swobodnie i wymieniali szczerze uwagi, a takie trudno może być uzyskać np. w toku przesłuchania. Po drugie, znanym opinii publicznej, a tym samym również sądowni z urzędu faktem jest, że toczą się obecnie w (...) prokuraturach śledztwa dotyczące innych aspektów tzw. reprivatyzacji (...), w szczególności skupu roszczeń do gruntów objętych tzw. dekretem B., przy czym również w tych sprawach chodzi m. in. o wprowadzanie w błąd urzędników Biura (...), a także nieprawidłowości w działaniu tej komórki. Zgoda sądu na wykorzystanie informacji obejmuje wprawdzie, zgodnie z wnioskiem prokuratora, tylko to postępowanie, ale pozwoli ona ująć nagrania w formę procesową, tj. np. sporządzić protokoły oględzin nośnika, dzięki czemu możliwa będzie pełniejsza ocena ich przydatności dla innych postępowań i wykorzystanie ich tam, po uzyskaniu zgody sądu na ich wykorzystanie także w szerszym niż to postępowanie zakresie. W tychże postępowaniach wartość dowodowa nagrań ponownie może być wysoka i obejmować będzie czynienie samodzielnych ustaleń faktycznych, czy też weryfikację dotychczas zebranego materiału.

Jeżeli zatem rozumieć dobro wymiaru sprawiedliwości jako postulat wydania ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w oparciu o możliwe pełny materiał dowodowy, a na takim stanowisku sąd, to wniosek o wykorzystanie nagrań jest uzasadniony, albowiem stanowią one dowody, które jawią się jako wysoce przydatne dla tego postępowania oraz innych dotyczących reprivatyzacji (...). Nie bez znaczenia jest, że problematyka ta stanowi obecnie przedmiot szerokiego zainteresowania opinii publicznej, co stanowi argument przemawiający za koniecznością wyjaśnienia kontrowersyjnych kwestii tak w działaniu osób prywatnych parających się procederem, jak i prawidłowości funkcjonowania instytucji samorządowych. Nie oznacza to bynajmniej, że sąd rozstrzyga w tym miejscu o tym, że ktokolwiek dopuścił się na tym polu czynu zabronionego, to pozostaje ciągle przedmiotem śledztw.

Sąd podziela również stanowisko wnioskodawcy, że okoliczności, o których mowa na nagraniach nie da się ustalić na podstawie innych dowodów. Trafne są rozważania prokuratora, że nagrania zawierają okoliczności generalnie obciążające, a co za tym idzie logicznym jest, że prawdopodobieństwo, że osoby występujące na nagraniach zdecydują się na ich wyjawienie organom ścigania jest znikome. Nie dostrzega sąd na obecnym etapie postępowania żadnych innych dowodów, które dawałyby nadzieję na poczynienie takich ustaleń. Rozmowy zarejestrowane na nagraniach toczyły się prawdopodobnie bez świadków, w wąskim gronie osób pojawiających się w śledztwie. Trudno również przypuszczać, by mogły istnieć nagrania tych rozmów pochodzące z innych źródeł, czy też ich zapisy dokumentowe. Wszystko to sprawia, że nie ma możliwości pozyskania na te okoliczności innych dowodów.

Mając powyższe na uwadze, sąd postanowił jak na wstępie.